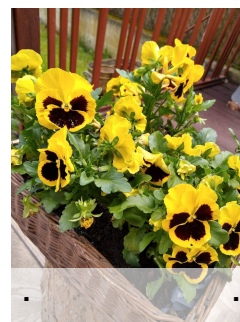
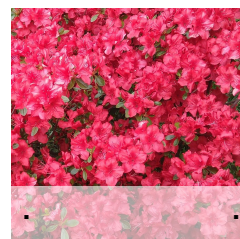
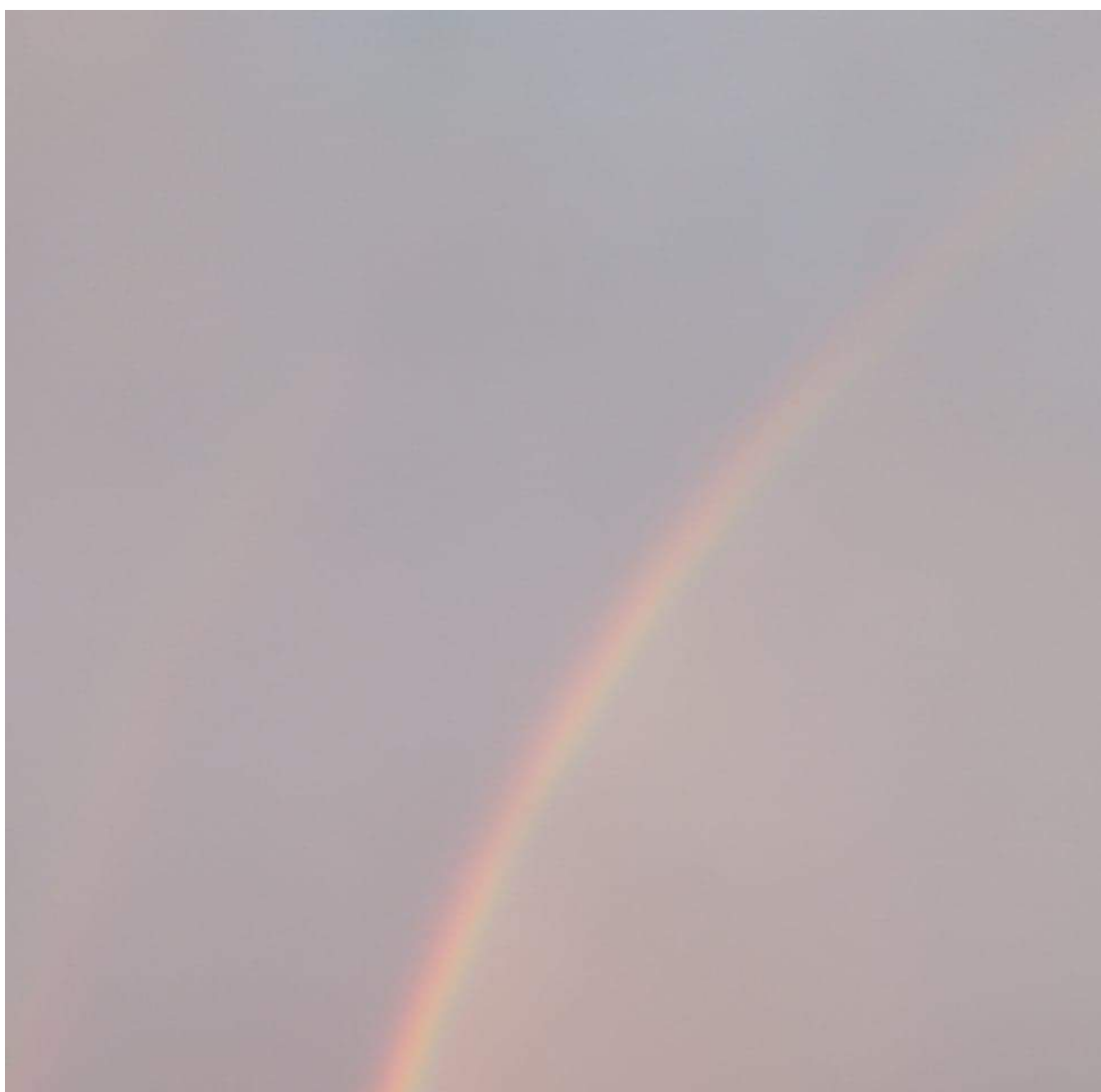


**Przyszedł wreszcie maj,  
Kwiatki piękne dał,  
Słonko z chmury wyszło,  
Nad kwitnącą wiśnią  
Ciepło się zrobiło,  
Co nas rozweseliło,  
Chociaż smutne są też wieści,  
Bo koronawirus cały czas nas pieści  
Nic zrobić nie możemy,  
A przed policją nie zwiejemy,  
Więc siedzimy grzecznie w domach,  
I czekam na koniec tego gnoma  
Choć ustawy pierwsze wchodzą,  
Wraz z cudowną pogodą,  
Więc może niedługo przywitamy,  
Klarowną wodę basenową  
Zbliżają się wakacje,  
Więc odpoczniemy wreszcie,  
Od tłoku codzienności,  
Przygniatającej nas wiecznie.**



**Oliwia Furmaniak klasa 7a**



Miłość jest w  
naszych rękach



DALSZE  
**PRZYGODY SOWY**  
**HUHUSIA**

Rozdział 3  
KLASA 2D

## Rozdział 3

Następnego dnia Huhuś, Pazurek i Łatek postanowili pójść do wesołego miasteczka. Kiedy weszli do lunaparku, to zobaczyli lodziarnię. Szybko przeszukiwali swoje kieszenie i okazało się, że zbierali 15 listków. Mieli nielichą rozterkę czy kupić dużo lodów, czy dłużej bawić się na karuzeli.

- Ja chcę na karuzelę – powiedział Huhuś.

- A ja chcę dużo lodów!!! – krzyknął Łatek.

- Słuchajcie, jak kupimy po małym lodzie, to wystarczy nam na karuzelę – powiedział Pazurek

Jak powiedzieli, tak zrobili. Uradowani pobiegli kupić lody. Jak zapelnili brzuszki pysznymi lodami, od razu pobiegli na karuzelę. W trakcie zabawy zaczęły boleć ich brzuszki, więc stwierdzili, że pójda do mamy Łatka i poproszę o pomoc. Gdy weszli do domu Łatka, to chórem zaczęli krzyczeć:

- Mamo, mamom!!! Bolą nas brzuszki!

- A od czego? – spytała zatroskana mama.

- Zjedliśmy po małym lodzie i poszliśmy na karuzelę.

Mama się uśmiechnęła i zaparzyła im ciepłej herbatki, po której szybko doszli do zdrowia. Zobaczyli, że za oknem, zachodzi już słońce, więc pożegnali się i rozeszli się do swoich domów, aby opowiedzieć rodzicom, jakie mieli tego dnia przygody.

**Krzysztof Bernatowicz**



DALSZE  
**PRZYGODY**  
**SOWY**  
**HUHUSIA**

Rozdział 4

KLASA 2D

**Ilustracje:  
Kinga Ryskala**



## **Rozdział 4**

Tego ranka Huhuś obudził się bardzo wcześnie, spojrzął na kalendarz i zobaczył datę: 31 października.

Wyskoczył z łóżka i krzyknął.

- O rany!!! Przecież dziś jest Halloween! Muszę to powiedzieć Pazurkowi i Łatkowi.

Huhuś szybko zjadł śniadanie, ubrał się i poleciał prosto do domu Pazurka.

- Cześć Pazurku! Czy wiesz, jaki dziś dzień?

- Nie mam pojęcia – odpowiedział Pazurek.

- Dziś jest Halloween, najstraszniejszy dzień w roku. – powiedział Huhuś do przyjaciela. Razem pobiegli do Łatka.

- Cześć Łatku! Czy wiesz, jaki dziś dzień? – zapytali.

- Nooooo piątek..... - odpowiedział Łatek.

- Tak, ale dziś jest Halloween!

- Koniecznie musimy się przebrać i zrobić komuś psikusa – zawołał Pazurek.

- Super! Ale będzie zabawa!!! – ucieszył się Łatek.

Wszyscy poszli do swojej kryjówki, dziupli w starym klonie i zaczęli obmyślać co mogliby zrobić w ten halloweenowy wieczór. Nagle Huhuś wpadł na pomysł.

- Cukierek albo psikus! – krzyknął.

- Tak! Przeberzemy się i wieczorem wyruszymy na spacer po okolicy – ucieszył się Pazurek.

- I będziemy robić psikusy – dodał Łatek.

Przyjaciele zaczęli przygotowywać stroje na wieczór. Huhuś przebrał się za wampira, Łatek za mumię, a Pazurek był złym czarownikiem.

- Ale strasznie wyglądamy! – ucieszyli się przyjaciele patrząc na siebie. Na pewno uda nam się kogoś przestraszyć albo zrobić mu psikusa. Nastął wieczór. Huhuś, Łatek i Pazurek pukali do każdych drzwi i wołali:

- Buuuuuuu!!! Cukierek albo psikusssss!!!

Niestety, dostawali tylko cukierki. Nikt nie chciał psikusa. A oni tak chcieli kogoś przestraszyć. Zrezygnowani szli w kierunku ostatniego domu, gdy nagle usłyszeli dziwny dźwięk. Szszszzzzz...uuuuuu. Przerażeni zobaczyli jakąś białą postać, a w górze czarne ptaszysko z ogromnymi skrzydłami. Przyjaciele zaczęli uciekać, gubiąc cukierki, które dostali.

- Aaaaaaaa!!! Ratuj się, kto może – krzyczeli z przerażenia.

- Toooo duchhhh!!! i czarna zmara! Aaaaa – krzyczeli.

Skręcili w najbliższą uliczkę, ale to była ślepa uliczka i nie mieli już gdzie uciekać. Stanęli trzęsąc się ze strachu.

Biała postać i czarne ptaszysko zbliżali się do nich. Nagle przyjaciele usłyszeli znajome Buuuu! Cukierek albo psikus! Duch i czarna zmara zaczęli się śmiać. Huhuś, Łatek i Pazurek odkryli, że te straszne postacie to królik Kicuś i nietoperz Gacek. Ich koledzy ze szkoły.

- Ale nas wystraszyliście – powiedział Huhuś.

- Niezły psikus! – potwierdził Pazurek.

- Ufffff, dobrze, że to tylko wy! – odsapnął z ulgą Łatek.

Wszyscy zaczęli się śmiać. Przyjaciele razem poszli do domu Huhusia, gdzie czekała na nich niespodzianka.

Pyszne dyniowe ciasteczka upieczone przez mamę Huhusia. Specjalnie na Halloween.

**Kinga Ryskała**  
**klasa 2d**

## Kiermasz działkowca

### Oliwia Furmaniak 7a

Niedawno ruszyła pierwsza w tym sezonie coroczna edycja Kiermaszu Działkowca. Wydarzenie odbywa się przed halą sportową na ulicy Skorupki 21 od strony ul. Stefanowskiego. Przed budynek zjeżdżają się ogrodnicy z całego kraju. Kiermasz cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem i pomimo różnych warunków atmosferycznych zawsze przybywają klienci. Osoby zainteresowane często przychodzą, chociażby obejrzeć piękne roślinki. Bywają ludzie, którzy dla zabicia nudy postanawiają odwiedzić halę przy Skorupki 21. Mimo pandemii możemy przyjść i zakupić kwiatki, które udekorują nasz dom lub ogród w tych trudnych czasach. Każdemu towarzyszy choć odrobina smutku, a rośliny, które możemy nabyć może trochę nas rozweselać, jak i zabawa przy ich przesadzaniu bądź sadzeniu może nam sprawić po prostu czystą przyjemność. Dużym zainteresowaniem cieszą się: drobne bratki, stokrotki, campanule, róże, hortensje, ciemierniki, krzewy iglaste, drzewka oraz magnolie. Jednak nasz wybór zależy od gustu, a o nim się nie dyskutuje. Kiermasz odbywa się co weekend od godziny 8 do 13 do końca czerwca. Choć raz naprawdę warto wybrać się na tę imprezę. Można dowiedzieć się wiele na temat gatunków roślin, które mogą przydać się w życiu codziennym. Serdecznie zapraszam pod halę na ul. Skorupki



**KOŁO  
PLASTYCZNE**  
OPIEKUN EDYTA PRZYBYŁ

**WIOSNA**

**Rysunek  
Paulina Janczak  
z kl. 3c**

**Praca  
plastyczna  
kl. 4 a  
pt. Wiosenne  
łąka  
wykonana  
techniką  
patyczków  
Maja Wojtasik**

